

(Il Messaggero - A. Angeloni) Jutro skończy 20 lat. Cengiz Under szaleje już na youtube: w Rzymie masowo klikają. Bowiem nikt, poza tymi, którzy "znają go od dawna" czy "byli pierwszymi, którzy o nim mówili", nigdy go nie widzieli i nie podziwiali.

Bardzo młody, utalentowany, stąd bardzo łatwo określić go nowym Messim, nowym Dybałą. Nowym, który robi postępy. Postępy w Romie i w Rzymie (jutro, jak się wydaje, przejdzie testy medyczne). Znaki szczególne: szybkość i strzał z dystansu. Jest lewonożnym prawym skrzydłowym, co podoba się Di Francesco, lubi schodzić do linii trequartistów (jak Sansone w Sassuolo), gdyż ma w głowie i nogach naturalny ruch do środka, z lub bez piłki. Jest młody i posiada jakość, pochodzi ze "szkoły" Ucana, ma tego samego agenta, Omera Uzuna. Roma - która ma oczywiście nadzieję, na większą wydajność niż w przypadku pupila Sabatiniego - zainwestowała w niego dużo pieniędzy (13 mln) i to oznacza, że rozpoznała talent tego chłopaka, którym interesowało się też City Guardiola. To czy będzie graczem pierwszego składu, zobaczymy, na razie jest zastępcą tego, kto przyjdzie.

W Turcji nazywają na niego tylko imieniem, Cengiz: ma 173 cm wzrostu i 66 kg wagi. Uwielbia portale społecznościowe, we Włoszech zwiększył liczbę swoich aktualnych zwolenników, których ma 22,1 tys. na Instagramie, 6 tys. na Twitterze, z kolei jego strona na Facebooku liczy 3200 likeów. Lepiej mówić o liczbach piłkarskich, które sprawiają, że jego ojciec, Hasan, jest szczęśliwy. Obserwuje go prawie zawsze, prawie tak jak jego agent i jego przyszli fani w Romie. Chłopak dał się poznać w ostatnim sezonie w Turcji w barwach Basaksehir, gdzie grał ze Stefano Napoleonim, rzymianinem. Zakończył sezon ligowy na drugim miejscu, strzelając 7 goli (5 asyst) w 32 meczach. 30 kwietnia zaliczył swoje jedyne dwa gole w jednym meczu w karierze (ogółem 102 występy i 21 goli). Ma przed sobą przyszłość, wszedł też do reprezentacji Turcji, w której zdobył dwa gole (jeden w debiucie) w czterech meczach.

Autor: abruzzo